**Zuzanna Balicka poleca:**



Ksiązka, która doczekała się ekranizacji – przedstawia losy najbardziej wyszczekanego bohatera wszech czasów.

Oto pełna głębokich uczuć i zdumiewająca opowieść o oddanym psie, który życiową misją czyni wpajanie swoim właścicielom znaczenia miłości i pogody ducha. To powołanie wypełnia na przestrzeni... kilku żyć.
Bailey jest zszokowany – po krótkim i smętnym życiu, jakiego doświadczył w postaci bezpańskiego kundla odradza się w ciele niesfornego szczeniaka. Kiedy trafia pod opiekę ośmiolatka Ethana, który kocha go całym sercem, odkrywa nowe oblicze – dobrego, poczciwego psiaka. Jednak życie u uwielbianej rodziny to nie koniec przygód Baileya. Ponownie odradza się w postaci kolejnego psa!
Był sobie pies to pokrzepiająca i pomysłowa historia. Doprowadza czytelnika do skrajnych emocji – jest jednocześnie uroczo zabawna i dotkliwie przejmująca.
Ta książka w piękny sposób pokazuje, że miłość nie zna granic oraz że nasi najbliżsi zawsze są przy nas. Najważniejsze przesłanie powieści głosi, że każda istota na ziemi urodziła się z misją.
WSZYSTKIE PSY IDĄ DO NIEBA... CHYBA ŻE MAJĄ NIEDOKOŃCZONE SPRAWY NA ZIEMI